Rozpoczęła się budowa trzeciej jednostki hanzeatyckiej dla Hapag – Lloyd.

Oficjalnie ruszyła budowa trzeciego wycieczkowca z serii hanzeatyckiej dla Hapag Lloyd. Zaprojektowanie i konstrukcja jednostki o nazwie Hanseatic Spirit została przyznana latem 2018 roku stoczni Vard.
Kadłub wycieczkowca ekspedycyjnego zostanie wybudowany w zakładzie Vard w Rumunii a cała jednostka zostanie oddana armatorowi w maju 2021 roku przez zakład Vard Langsten w Norwegii.
Najnowszy statek z tej serii, w przeciwieństwie do Hanseatic Nature i Hanseatic Inspiration, będzie oferował rejsy tylko dla dorosłych. Jednostka o długości 138 metrów i szerokości 22 metrów będzie wyposażona w wiele ekologicznych technologii.
Hapag Lloyd Cruises poinformował wcześniej, że wszystkie statki z tej serii będą zasilane morskim olejem napędowym (MGO).
Według Vard statki są specjalnie zaprojektowane zarówno do rejsów w rejonach polarnych w Arktyce i na Antarktydzie, jak i do operacji na ciepłych wodach, np. w Amazonii.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Norwegia: po zderzeniu ze statkiem ewakuowano załogę platformy wiertniczej.

Norweski koncern gazowo-naftowy Equinor poinformował w piątek, że ewakuował swoich pracowników z platformy wiertniczej Statfjord A na Morzu Północnym, w którą uderzył statek zaopatrzeniowy.
Do wypadku doszło o godz. 1.55 w nocy z czwartku na piątek. Na platformie nie było wówczas prowadzone wydobycie, nie ma też ofiar wśród przebywających na niej 276 osób.
"Życie ludzi na platformie nie jest zagrożone" - zapewniły norweskie służby ratunkowe.
Pracowników ewakuowano śmigłowcami na pobliskie platformy. Rozpoczęto oględziny by ustalić rozmiar szkód powstałych po kolizji. Wiadomo, że uszkodzone zostały m.in. szalupy ratunkowe.
Jak poinformował Equinor, statek zaopatrzeniowy PSV Sjoeberg z 12 osobami na pokładzie kierował się w stronę lądu bez asysty.
W koncernie Equinor, który zajmuje się eksploatacją złoża Statfjord, głównym udziałowcem (44,3 proc. udziałów) jest państwo norweskie, 21,4 proc. udziałów należy do amerykańskiego ExxonMobil, a pozostałe do niezależnego operatora naftowo-gazowego Spirit Energy.
Statfjord, na którym wydobycie gazu i ropy rozpoczęło się w 1979 roku, jest jednym z najstarszych nadal czynnych złóż na Morzu Północnym.

Źródło:pap.pl

Nowoczesny prom hybrydowy zbudowany w stoczni Crist wyruszył do Islandii.

9 czerwca stocznię Crist opuścił w pełni wyposażony, hybrydowy prom pasażersko-samochodowy przekazany islandzkiemu armatorowi Vegagerðinowi. Jednostka ma obsługiwać wymagające kursy pomiędzy wyspami islandzkiego archipelagu Westmana.
Prom NB 70 „Herjólfur", obsługiwać będzie trasę pomiędzy Landeyjahöfn a Vestmannaeyjar – wyspami leżącymi w archipelagu Westmana, położonym 9 kilometrów od południa Islandii. Vestmannaeyjar znane jest jako urokliwe, powulkaniczne miejsce wycieczek oraz ze słynnego zdjęcia samotnego domu położonego nieopodal urwiska.
Czas podróży na tej trasie wyniesie zaledwie 20 minut. Będzie to możliwe dzięki parametrom i wyposażeniu

jednostki zapewniającym wysoką manewrowość oraz wydajnemu układowi napędowemu. Statek jest wyposażony hybrydowy system napędu głównego.
Nowoczesna konstrukcja NB 70 pozwala na operowanie w bardzo trudnych warunkach morskich – południowe wody Islandii zdominowane są przez długie fale oceaniczne oraz krótkie fale lokalne wywołane przez wiatr. Zimą nie rozpieszczają również warunki pogodowe – niskie temperatury oraz ulewne deszcze nie stanowią jednak wyzwania dla promu zbudowanego w stoczni CRIST.
– Po „Elektrze" dla armatora z Finlandii oraz uczestnictwie w projekcie „Color Hybrid" dla Norwegów, to kolejny prom hybrydowy, który powstał w naszej stoczni. Mamy nadzieję na podtrzymanie tego trendu w przyszłości i wzmocnienie naszej pozycji na rynku europejskim jako producent innowacyjnych jednostek pasażerskich – podsumowuje Tomasz Wrzask, PR Manager CRIST.
Prom będzie obsługiwany przez dziesięcioosobową załogę, pomieści także od 390 pasażerów w sezonie zimowym do 540 pasażerów w sezonie letnim. Różnica wynika z zewnętrznego tarasu jednostki, niemożliwego zazwyczaj do wykorzystania w zimie.
Termin ostatecznego przekazania promu uległ przesunięciu, w związku z występującymi między stocznią CRIST a Vegagerðin różnicami w sprawie ostatecznego rozliczenia promu.
– Przekazujemy, w pełni wyposażoną, gotową jednostkę o napędzie hybrydowym, która jest większa i lepiej wyposażona od pierwotnie zamawianego przez stronę islandzką promu. Cieszymy się, że pomimo początkowych różnic co do kwoty ostatecznego rozliczenia jednostki, obie strony doszły do finalnego, kompromisowego porozumienia, które satysfakcjonuje zarówno CRIST, jak i Vegagerðin – podkreśla Wrzask.
Całość prac projektowych, od dokumentacji klasyfikacyjnej, po dokumentację roboczą, powstała w Polsce i jest kontraktową odpowiedzialnością CRIST. Zamawiającym jest Vegagerðin – Islandzki Urząd Transportu Drogowego. Zarządza on blisko 13 000 km dróg krajowych Islandii. Wśród typowych zadań urzędu, takich jak planowanie, projektowanie czy też utrzymanie dróg, Vegagerðin zajmuje się także nadzorowaniem firm świadczących usługi transportu promowego.
Podstawowe dane jednostki:
Termin przekazania: czerwiec 2019 r.
Długość jednostki: 71,78 m
Szerokość jednostki: 15,10 m
Maksymalna pojemność: 540 pasażerów + 10 załogi

Źródło:gospodarkamorska.pl

Ulstein przedstawił nowy projekt X-Bow dla statków ropax.

Norweska stocznia Ulstein dostosowała swoją konstrukcję odwróconego kadłuba specjalnie dla statków ropax.

Projekt kadłuba znany jak X-Bow znalazł już zastosowanie na wielu jednostkach w różnych segmentach rynku. Statki wyposażone w X-Bow mają zminimalizowane ryzyko wstrząsów, łatwiej im utrzymać pożądaną pozycję podczas falowania a także emitują mniej hałasu na pokładzie, co przyczynia się do polepszenia warunków pracy i zoptymalizowania kosztów operacyjnych.
Firma dodała możliwość użycia tego projektu dla jednostek ropax, ponieważ pływają one często w trudnych warunkach. A właśnie ułatwienie żeglugi na trudnych wodach było powodem stworzenia X-Bow.
Stabilność żeglugi statków ropax jest ważna dla bezpieczeństwa ładunku. Dlatego te jednostki często muszą spowalniać swój rejs, co z kolei stanowi wyzwanie przy ustalaniu harmonogramu statku. Ulstein zapewnia, że statki X-Bow ropax nie będą musiały zwalniać nawet w dość trudnych warunkach pogodowych. Według firmy ten fakt został udowodniony przez jednostki offshore, wśród których aż 90 korzysta z projektu X-Bow.
- RoPax to stale rozwijający się segment żeglugi, a w nadchodzących latach wielu armatorów będzie odnawiać flotę. Od pewnego czasu pracujemy nadprojektami dedykowanymi dla tych jednostek. Nowe statki powinny być

wyposażone w kadłub X-Bow, który jest naturalnym wyborem, gdy jednostka musi pływać w trudnych warunkach klimatycznych - powiedział Tore Ulstein, dyrektor działu projektowania w Ulstein.
Według firmy Chiny są jednym z potencjalnych krajów, gdzie można budować takie jednostki.
- Ponad połowa z projektów Ulstein, które zostały zbudowane poza Norwegią, powstała w Chinach. Mamy dobre relacje z naszymi chińskimi stoczniami partnerskimi i prowadzimy obecnie rozmowy z kilkoma z nich na temat budowy statków ropax - podsumował Ulstein.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Pierwszy na świecie statek rzeczny napędzany wodorem.

Finansowany przez UE projekt FLAGSHIPS zakłada budowę dwóch komercyjnych statków bezemisyjnych, przeznaczonych do transportu śródlądowego i operacji morskich bliskiego zasięgu. Oba statki będą napędzane wodorem generowanym z energii odnawialnej. Projekt ma być punktem wyjścia dla kolejnych inicjatyw, które będą rozwijać bezemisyjną żeglugę w Europie.
Jedną z dwóch wspomnianych jednostek będzie pchacz rzeczny firmy Compagnie Fluviale de Transport (CFT – francuska spółka zależna grupy Sogestran). Statek, który ma operować na rzece Rodan we Francji, zostanie wyposażony w napędy ABB oraz system energetyczny firmy, bazujący na ogniwach paliwowych. Dzięki wodorowi, który będzie pozyskiwany z odnawialnych źródeł energii na lądzie, cały łańcuch energetyczny statku ma być wolny od emisji. Pchacz zostanie zwodowany w 2021 roku.
– Od ponad pół wieku firma CFT jest innowatorem w zakresie żeglugi śródlądowej. Zasilanie transportu rzecznego w sposób zrównoważony to nowego rodzaju wyzwanie, ale ograniczenie emisji na śródlądowych drogach wodnych, zwłaszcza w granicach miast, stało się koniecznością. Projekt ma pokazać, że bezemisyjna eksploatacja jest zarówno możliwa w realizacji, jak i opłacalna finansowo – powiedział Matthieu Blanc, dyrektor zarządzający w CFT.
ABB jest członkiem projektu FLAGSHIPS od momentu jego rozpoczęcia w styczniu 2019 r. Firma ściśle współpracuje z VTT, fińską organizacją badawczą i koordynatorem projektu, a także z wiodącym dostawcą innowacyjnych rozwiązań w zakresie ogniw paliwowych i czystej energii – Ballard Power Systems Europe. Współpraca ma pomóc w opracowaniu instalacji umożliwiającej zastosowanie ogniwa paliwowego o mocy 400 kW do zasilania jednostek pływających. – Poprzez aktywne uczestnictwo w projekcie, przekraczamy kolejne granice e-mobilności w żegludze – dodał Peter Terwiesch, dyrektor biznesu Automatyki Przemysłowej w ABB. – Chcemy angażować się w tworzenie przyszłości przemysłu morskiego, w której statki będą pływać w sposób wydajniejszy i przyjazny dla środowiska.
Projekt ma również wykazać, że ogniwa paliwowe stanowią praktyczny i osiągalny napęd zarówno dla właścicieli, jak i firm budujących statki średniej wielkości, które mogą przetransportować jednorazowo ponad 100 pasażerów (lub ładunkowy ekwiwalent) po wodach śródlądowych lub przybrzeżnych. Z tego powodu zakres działań FLAGSHIPS obejmuje również ocenę operacyjnych skutków przejścia na wodór jako paliwo.
Po zamontowaniu instalacji ogniw paliwowych, statek CFT ma być codziennie uruchamiany, zwracając szczególną uwagę na niezbędne dla przyszłego harmonogramu działań jednostki procedury tankowania. Próby dostarczą zatem również informacji na temat rozwoju i optymalizacji infrastruktury tankowania. Szacuje się, że transport morski emituje około 940 mln ton CO_2 rocznie. Międzynarodowa Organizacja Morska, agencja ONZ odpowiedzialna za bezpieczeństwo i ochronę żeglugi, przyjęła strategię redukcji emisji gazów cieplarnianych przez statki o co najmniej 50 proc. do 2050 r. (w odniesieniu do 2008 r.), a celem końcowym jest całkowita likwidacja emisji.
Technologia ogniw paliwowych jest powszechnie uznawana za jedno z najbardziej obiecujących rozwiązań w zakresie zrównoważonej energii. Ogniwa paliwowe przekształcają energię chemiczną paliwa w energię elektryczną w wyniku reakcji elektrochemicznej.

Projekt FLAGSHIPS jest wspierany przez Fuel Cells and Hydrogen Joint Undertaking (FCH JU) – wspólne przedsięwzięcie na rzecz ogniw paliwowych i technologii wodorowych. To partnerstwo publiczno-prywatne ustanowione w ramach programu „Horyzont 2020", które ma przyspieszyć komercyjne wdrażanie technologii transportowych i energetycznych. Trzej członkowie FCH JU to Komisja Europejska, Hydrogen Europe oraz społeczność badawcza reprezentowana przez Hydrogen Europe Research. Do podmiotów zaangażowanych w projekt budowy nowego statku CFT należą także LMG Marin, NCE Maritime CleanTech i PersEE.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Węgry: dźwig jest już na miejscu katastrofy w Budapeszcie.

Pływający dźwig, który ma podnieść wrak statku wycieczkowego, jaki zatonął 29 maja po zderzeniu z dużo większym statkiem-hotelem, przybył w piątek do miejsca katastrofy przy moście Małgorzaty w Budapeszcie. Liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 19.
Dźwig ma podjąć próbę podniesienia wraku, co jednak – jak podkreślają specjaliści – wiąże się z wieloma zagrożeniami, jak np. rozpadnięcie się wraku. Pod zatopionym statkiem muszą najpierw zostać przeciągnięte metalowe liny. Według uczestników akcji ratunkowej przygotowania mogą zająć jeszcze co najmniej dzień-dwa.
Potwierdzono już śmierć 18 południowokoreańskich turystów, którzy znajdowali się na pokładzie statku wycieczkowego „Hableany", oraz jednego członka węgierskiej załogi. W sumie na pokładzie było 35 osób. Siedem przeżyło.
Operacje ratunkową i dostęp do wraku utrudniał wysoki stan wody na Dunaju oraz szybki nurt, a także fakt, że widoczność w wodzie jest niemal zerowa. Wrak spoczywa na głębokości 9 metrów.
Ukraiński kapitan statku-hotelu został aresztowany jako podejrzany. Węgierska prokuratura podała, że uczestniczył on wcześniej w wypadku w Holandii. Wbrew temu, co mówiono w czwartek, nie kierował on wtedy jednak żadną z jednostek – poinformowała zatrudniająca go firma.
Prokuratorzy węgierscy poinformowali ponadto, że ze śledztwa wynika, iż ukraiński kapitan po katastrofie w Budapeszcie skasował ze swojego telefonu dane. Nie wiadomo, czy dotyczyły one wypadku.

Źródło:pap.pl

Francja. Sztorm Miguel. Zginęło trzech ratowników.

W efekcie szalejącego na Atlantyku sztormu Miguel przy zachodnim wybrzeżu Francji wywróciła się w piątek łódź ratownicza, wskutek czego zginęły trzy osoby. Wiatry w Zatoce Biskajskiej, zarówno u wybrzeży Francji, jak i Hiszpanii, osiągają prędkość nawet 147 km/h.
Jak podaje portal BBC News, trzej zabici wchodzili w skład 7-osobowej grupy ratowników, którzy wyruszyli na pomoc innej jednostce zmagającej się na morzu z porywistymi wiatrami.
Najsilniejsze podmuchy, dochodzące do 147 km/h, zarejestrowano w czwartek wieczorem u północnych wybrzeży Hiszpanii. Wiatry uszkodziły kilka budynków w hiszpańskim regionie Galicja.
Dalej sztorm przesuwał się na północ, w kierunku Francji. Na wyspie Ile d'Yeu wiatr wiał z prędkością 129 km/h. Władze niektórych francuskich departamentów w związku ze sztormem ogłosiły pomarańczowy alert; występowały utrudnienia w ruchu kolejowym.
Ostrzeżenia przed silnym wiatrami i ulewnymi deszczami ogłoszono również w zachodniej części Holandii, gdzie wichury dotarły już w czwartek. Umożliwiły one jednocześnie holenderskiej policji dokonanie niecodziennego

odkrycia: policjanci w południowo-zachodniej prowincji Zelandia, wezwani na interwencję z powodu zwalonego drzewa, przypadkiem trafili na wytwórnię kokainy - jedną z największych wykrytych w tym kraju.
BBC zauważa, że sztorm Miguel uderzył na początku letniego sezonu turystycznego, co jest w tym rejonie rzadkością.

Źródło:pap.pl

Australia: Przechwycono rekordową ilość 1,8 tony metamfetaminy.

W Australii dokonano największej w historii kraju konfiskaty metamfetaminy - ok. 1,8 tony narkotyku znaleźli funkcjonariusze krajowej służby granicznej w Melbourne w transporcie głośników, ktory przypłynął statkiem z Tajlandii - poinformowano w wydanym w piątek komunikacie.
W tym samym transporcie przejęto ponadto 37 kg heroiny. Szacowana wartość rynkowa obu narkotyków to blisko 850 mln dolarów.
Dotychczas policja nie dokonała żadnych aresztowań w związku ze sprawą.
Przedstawiciel Australijskiej Służby Granicznej (ABF) Craig Palmer podkreślił, że przejęcie metamfetaminy będzie miało znaczny wpływ na handel tym narkotykiem w kraju.
Kartele narkotykowe coraz częściej interesują się Australią jako rynkiem zbytu ze względu na stosunkowo wysokie ceny, jakie mieszkańcy tego kraju są gotowi zapłacić za te nielegalne substancje - podkreśla agencja Associated Press.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Chińskie Cosco podpisało kontrakt z rosyjskimi koncernami na transport węglowodorów z Arktyki.

Rosyjski Sovcomflot, razem z rodzimym Novatekiem i Funduszem Jedwabnego Szlaku podpisał umowę z chińskim Cosco Shipping na transport węglowodorów z rosyjskiej strefy arktycznej.
Zgodnie z umową podpisaną 7 czerwca, strony ustanowią długoterminowe partnerstwo zapewniające wspólny rozwój, finansowanie i wdrażanie całorocznych ustaleń logistycznych dotyczących wysyłki ładunków ze strefy arktycznej Federacji Rosyjskiej do krajów Azji i Pacyfiku.
Firmy wspólnie zorganizują również tranzytowy ruch towarowy wzdłuż północnego szlaku morskiego między Azją a Europą Zachodnią.
- Ta umowa to ważny kamień milowy w rozwoju transportu LNG produkowanego przez nasze projekty arktyczne wzdłuż Północnej Drogi Morskiej - powiedział Leonid Mikhelson, prezes zarządu Novatek.
- Umowa ułatwi szybką transformację Północnej Drogi Morskiej w globalny i opłacalny korytarz transportowy między basenami Pacyfiku i Atlantyku - dodał.
Novatek zarządza terminalem Jamał LNG na północy Arktyki w Rosji. Pierwszy zakład w obiekcie rozpoczął produkcję pod koniec 2017 roku. Następne dwa takie same obiekty ruszyły kolejno w lipcu i listopadzie 2018 roku.
Instalacja Jamał LNG znajduje się w Sabiecie, na północny wschód od Półwyspu Jamał, w obrębie koła podbiegunowego. Gaz produkowany w obiekcie jest transportowany przez Arktykę na pokładzie wyspecjalizowanej floty lodowców LNG Arc7, które uzupełniają tankowce o niższej klasie lodowej.
Udziałowcami wartego 27 mld dolarów projektu Jamał LNG są: Novatek (operator, 50,1 % udziałów), chiński CNPC i francuski Total (po 20 % udziałów) oraz Fundusz Jedwabnego Szlaku (9,9 % udziałów).

Źródło: gospodarkamorska.pl

Znamy kraje, które najbardziej cierpią z powodu emisji tlenków siarki przez wycieczkowce.

Emisje tlenków siarki przez wycieczkowce to znany problem dla miast portowych. Niedawny raport wykazał, że statki zarządzane przez jedną linię emitowały w 2017 roku 10 razy więcej tych szkodliwych związków chemicznych niż wszystkie 260 mln samochodów w Europie.
Badanie przeprowadzone przez Europejską Federację Transportu i Środowiska (T&E) wykazało, że Hiszpania, Włochy, Grecja, Francja i Norwegia są najbardziej narażonymi na zanieczyszczenie powietrza przez wycieczkowce europejskimi krajami. Z kolei Barcelona, Palma Mallorca i Wenecja to najbardziej zanieczyszczone porty.
Analiza wykazała również, że nawet w obszarach kontroli emisji siarki (SECA), gdzie obowiązują najbardziej rygorystyczne normy paliwowe dotyczące siarki, zanieczyszczenie powietrza ze statków wycieczkowych nadal budzi duże obawy. Przykładem jest Dania, gdzie statki wycieczkowe emitowały 18 razy więcej tlenków siarki w 2017 roku niż wszystkie 2,5 mln samochodów osobowych w tym kraju.
- Luksusowe statki wycieczkowe to tak naprawdę pływające miasta napędzane jednymi z najbrudniejszych paliw. Europejskie miejscowości słusznie zakazują jazdy samochodami z silnikiem diesla w celu zmniejszenia zanieczyszczeń, ale w tym samym czasie nic nie robią z liniami wycieczkowymi. A ich statki generują tony zanieczyszczeń, groźnych dla ludzi na pokładzie, jak i poza nim - powiedział Faig Abbasov, kierownik ds. polityki transportowej T&E.
Badanie ujawniło również, że statki wycieczkowe corocznie emitują trujące tlenki azotu (NOx) odpowiadające 15% europejskiej floty samochodowej. W Marsylii 57 statków wycieczkowych, które zawinęły tam w 2017 roku, wypuściło do powietrza prawie tyle samo tlenku azotu, co jedna czwarta wszystkich samochodów osobowych w mieście.
T&E zaleciło portom europejskim, by wprowadziły standard zera emisji dla wszystkich portów europejskich, a także wezwało do wprowadzenia rygorystycznych norm zanieczyszczenia powietrza w stosunku do statków wycieczkowych.
- Te statki pływają w pobliżu wybrzeża, z długimi postojami w głównych ośrodkach turystycznych, co ma ogromny wpływ na jakość powietrza. Początkowo zalecamy rozszerzenie obszarów kontroli emisji, istniejących obecnie na Morzu Północnym i Bałtyckim, na pozostałe morza Unii Europejskiej oraz zaostrzenie standardu morskiego SECA w Europie do 10 ppm, co odpowiada paliwu wykorzystywanemu w transporcie drogowym - czytamy w badaniu federacji.

Źródło: gospodarkamorska.pl

8 rzeczy o których warto pamiętać, gdy wszystko idzie nie tak.

Przede wszystkim zawsze jest coś, za co można być wdzięcznym - wierzy w to pisarz i bloger Marc Chernoff. Nieważne jak bardzo źle czy dobrze mają się twoje sprawy, musisz rano wstać i walczyć o swoje, bo życie jest tego warte.
Dla porządku przyjmijmy, że szczęście to nie brak problemów, ale zdolność ich rozwiązywania. Spróbuj sobie wyobrazić, ile niesamowitych rozwiązań mogłoby pojawić się w twojej głowie, gdybyś tylko uwolnił umysł od rozgrzebywania problemów i otworzył się na nowe możliwości. Gdybyś zawsze patrzył na to, co masz, a nie na to, co właśnie straciłeś. Zastanawiał się raczej, jak wykorzystać to, co zostało niż rozpaczać nad chybionymi inwestycjami.
Jak to osiągnąć? Oto kilka wskazówek Marca Chernoffa, które mogą okazać się przydatne w najtrudniejszych momentach.

1. Ból jest częścią rozwoju

Czasami życie samo zamyka za nami drzwi. Okoliczności zmuszają nas do zmiany wektora. Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ nadchodzi czas, by ruszyć naprzód, a sami boimy się pchnąć nasze życie do przodu. Gdy nadchodzą ciężkie czasy, pamiętaj, że nie ma bólu lub przeciwności, których nie da się przekuć w coś pozytywnego. To, że się z czymś zmagasz nie oznacza, że idziesz na dno. Każdy wielki sukces okupiony jest zmaganiami i wymaga czasu. Warto jednak zachować pozytywne myślenie. Pamiętaj, że istnieją dwa rodzaje bólu: taki, który nas osłabia i taki, który nas zmienia na lepsze. Gdy twoje życie to ciągły postęp, a nie tkwienie w miejscu, oba rodzaje bólu mogą pomóc ci się rozwinąć.

2. Nic nie trwa wiecznie
Nawet po najciemniejszej nocy przychodzi dzień. Brzmi banalnie? Może, ale każdego ranka dostajemy dowód, że to prawda, a mimo to łatwo o tym zapominamy. Ulegamy przekonaniu, że zawsze będzie źle. Błąd. Nic nie trwa wiecznie. Jeśli wszystko układa się po naszej myśli, cieszmy się tym, póki trwa. Jeśli wszystko idzie źle, nie ma powodów do rozpaczy, bo to też się kiedyś skończy. Przeciwności i problemy to nie powód, by rezygnować ze śmiechu czy radości z życia. Każdy moment to jednocześnie koniec i początek, każda sekunda to nowa szansa, którą warto wykorzystać.
3. Strach i narzekanie nic nie zmienią
Ci, którzy narzekają najwięcej, zazwyczaj osiągają najmniej. Nie udało się? To jeszcze nie koniec świata. Koniec jest wtedy, gdy nic nie robisz i zamartwiasz się tym. Jeśli w coś wierzysz, działaj! Podejmuj kolejne próby, walcz o to. Jeśli spędzisz dzisiejszy dzień na narzekaniu na wczorajszą porażkę, jutro nie będzie lepsze. Pamiętaj, że prawdziwe szczęście osiągniesz nie wtedy, gdy będziesz rozpamiętywał porażki, ale wtedy, gdy będziesz wdzięczny za uniknięcie dodatkowych problemów.

4. Blizny to symbol siły
Nigdy nie wstydź się swoich blizn. Oznaczają one, że przeszedłeś przez coś trudnego i wyszedłeś z tego żywy. Poradziłeś sobie. Blizna to symbol triumfu, z którego warto być dumnym. Nie pozwól tylko, by sprawiały, ze żyjesz w strachu. Nie możesz ich zmazać, ale możesz patrzeć na nie inaczej. Jak mawiał Rumi: „Rana to miejsce, przez które światło dostaje się do twojego wnętrza".

5. Nawet najmniejsze zmaganie to krok naprzód
Cierpliwość to nie czekanie, a umiejętność utrzymywania dobrego nastawienia podczas ciężkiej pracy. Czujesz się samotny? Cierpliwości. Samotność może dać ci przestrzeń do działania i podjęcia następnej próby. Widzisz? Wystarczy odrobina determinacji i kryzys można przekuć w sukces. Pamiętaj, przeszkody to kolejne etapy drogi do celu.
6. Negatywne nastawienie innych to nie twój problem
Nawet gdy otacza cię rzesza ponuraków, pozostań pozytywny. Uśmiechaj się, gdy inni będą próbowali zarazić cię pesymizmem. Pozostań sobą. Ponad wszystko nie próbuj się zmieniać, aby zaimponować komuś, kto uważa, ze nie jesteś wystarczająco dobry. Zmieniaj się tylko po to, by się rozwijać i stawać się lepszym człowiekiem. Dbaj o siebie, a nie o to, jak cię postrzegają inni. Jasne, przy odrobinie entuzjazmu łatwiej rozwinąć skrzydła, ale dopiero gdy go brak, a Ty walczysz dalej - to jest prawdziwa sztuka!

7. Co ma być to będzie
Prawdziwą siłę okażesz wtedy, gdy będziesz miał mnóstwo powodów do narzekania i użalania się nad sobą, a nadal będziesz się uśmiechał i doceniał życie. W każdej przeciwności losu istnieje szansa, warto mieć otwarty umysł i ją dostrzegać. Nie jesteś w stanie wszystkiemu zapobiec. Żaden człowiek nie jest w stanie mieć pełnego wpływu na bieg wydarzeń. Czasami trzeba odpuścić i pozwolić sprawom toczyć się własnym torem, bo w przeciwnym wypadku można doprowadzić się do szaleństwa. Kochać swoje życie to w uproszczeniu ufanie własnej intuicji i wykorzystywanie szansy, jaką daje nam los oraz wyciąganie wniosków z doświadczeń.

8. Najlepsza rzecz jaką możesz zrobić to iść do przodu
Nie bój się podejmowania wyzwań, próbuj mimo porażek, miej marzenia mimo trudności. Nie pozwól, by ciężkie doświadczenie sprawiło, że zamkniesz się w sobie. Pamiętaj, że nawet najtrudniejsze momenty mogą być

częścią drogi do celu. To prawda, że życie jest ciężkie, ale ty jesteś silniejszy. Znajdź w sobie siłę, by codziennie się śmiać i cieszyć życiem. Idź dalej, rozwijaj się!

Źródło:Focus.pl

Z Izraelem o lidera, spokój i dobry humor.

Reprezentacja Polski dzisiaj o godzinie 20:45 podejmie na PGE Narodowym Izrael. Dla biało-czerwonych będzie to starcie, którym mogą zmazać plamę po słabym spotkaniu w Macedonii Północnej. Pozostaje pytanie, czy kadrę **Jerzego Brzęczka** stać dzisiaj na atrakcyjny futbol?
Na Polaków po meczu w Skopje wylało się wiadro pomyj, mimo że drużyna przywiozła z Bałkanów komplet punktów i utrzymała pozycję lidera grupy G. Biało-czerwoni jednak zrobili to w bardzo słabym stylu, a od patrzenia na grę naszej kadry aż bolały zęby...

Szansa na rehabilitację nadarza się błyskawicznie. Polacy podejmą dzisiaj Izrael i znowu zagrają o... pozycję lidera. Nasi dzisiejsi rywale mają w dorobku siedem punktów, czyli o dwa mniej niż reprezentacja Polski. Każdy inny wynik niż zwycięstwo Izraelczyków, pozwoli nam utrzymać pierwsze miejsce, ale przecież każdy inny rezultat niż triumf Polaków będzie odebrany jako katastrofa.

Po trzech meczach Polska ma komplet punktów i żadnego straconego gola. Takim bilansem mogą pochwalić się jeszcze jedynie Turcy i Włosi w całych eliminacjach. Inna sprawa, że klasa przeciwników, z którymi mierzyły się te zespoły - zwłaszcza Turcja - była nieco lepsza od Macedończyków, Łotyszy i Austriaków...

Brzęczek jest pierwszym selekcjonerem od 38 lat, który tak dobrze wystartował w meczach o punkty. Ostatni raz reprezentacja Polski wygrała trzy kolejne mecze w eliminacjach w latach 1980-81, kiedy walczyła o promocję na mundial '82. Wówczas biało-czerwoni pokonali Maltę i dwukrotnie NRD. Później żaden inny selekcjoner nie był w stanie powtórzyć takiej serii czy to w drodze na MŚ czy na Euro.

Początek spotkania z Izraelem dzisiaj o 20:45.

Źródło:PiłkaNozna.pl

Info OMK.

183 dni dla polskich marynarzy
Informujemy, iż prace nad nowymi przepisami dotyczącymi zwolnienia z podatku dochodowego, polskich marynarzy pracujących na statkach bander UE przez okres ponad 183 dni w roku nadal trwają.
Proces konsultacji społecznych został zakończony. Nadal jednak trwają ustalenia w obrębie Komitetu Rady Ministrów. W maju br. dyskutowano nad elementami zaliczanymi do okresu, 183 dni z których część będzie podlegać doprecyzowaniu jak np. okresy szkoleń zawodowych, a część niestety została usunięta, czyli miedzy innymi:
- możliwości zaliczenia okresu, gdy marynarz przebywa na zasiłku dla bezrobotnych do 183 dni,
- zaliczania 183 dni w systemie dwuletnim, tj. 366 dni w okresie 2 lat
Strona polskich Afiliantów ITF, w tym Krajowa Sekcja Morska, do której należy OMK wystąpiła do Rządu wyrażając sprzeciw wobec niekorzystnych zmian z projekcie. Dodatkowo zostało zaznaczone, iż obecne jak i kolejne zmiany w projekcie wykraczają poza uzgodnienia trójstronne i są zmieniane jednostronnie przez Rząd co rzuca złe światło na trójstronność uzgodnień (Rząd, Armatorzy, Związki Zawodowe).

Jako OMK, sprawę nadal monitorujemy i będziemy informować o dalszych postępach w pracach nad nowymi przepisami.

Informujemy, że wszyscy marynarze należący do OMK zostali objęci kontynuacją podstawowego ubezpieczenia NNW na kolejny rok 2019 / 2020.

Przypominamy, że w ramach przynależności do Organizacji Marynarzy Kontraktowych marynarze są objęci ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.

W zależności od stażu przynależności, oferujemy trzy pakiety ubezpieczenia:

PAKIET ZŁOTY: obejmuje marynarzy z ponad 10 letnim stażem przynależności. W wyniku śmierci marynarza (statek, wypoczynek), osoba wskazana w deklaracji członkowskiej, otrzymuje natychmiastowe odszkodowanie w wysokości 10 000, które moze pomóc rodzinie na początek w tej trudnej chwili. Marynarz może również otrzymać % odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu od kwoty 10 000 w razie wypadku

PAKIET SREBRNY obejmuje marynarzy z ponad 10 letnim stażem przynależności. W wyniku śmierci marynarza (statek, wypoczynek), osoba wskazana w deklaracji członkowskiej, otrzymuje natychmiastowe odszkodowanie w wysokości 10 000. Marynarz może również ottrzymać % odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu od kwoty 5 000 w razie wypadku

PAKIET BRĄZOWY obejmuje wszystkich marynarzy bez wzgledu na staż. W wyniku śmierci marynarza (statek, wypoczynek), osoba wskazana w deklaracji członkowskiej, otrzymuje natychmiastowe odszkodowanie w wysokości 10 000.

W razie konieczności, prosimy o skorzystanie z wybranej metody zgłoszenia zdarzenia:

1. On line:
http://www.pzu.pl/szkody-i-roszczenia
2. Za pośrednictwem infolinii: 801 102 102.
3. Osobiście w najbliższym Oddziale PZU.

Przypominamy również, że ubezpieczeniem objęci są marynarze, którzy mają terminowo opłacane składki członkowskie.

Aby otrzymać numer polisy, prosimy o kontakt e-mail z biurem OMK: biuro@nms.org.pl

PRZECZYTAJ, ZANIM ZAMUSTRUJESZ-PORADY OMK / ITF.

• Nie rozpoczynaj pracy na statku bez posiadania pisemnej umowy.
• Nigdy nie podpisuj umowy in blanco lub umowy, która wiąże się z dowolnymi warunkami, które nie zostały określone lub których nie znasz.
• Sprawdź, czy umowa, którą podpisujesz odnosi się do układu zbiorowego pracy (CBA). Jeśli tak, upewnij się, że jesteś w pełni świadomy warunków tego CBA i zachowaj kopię tego dokumentu wraz z umową.
• Upewnij się, że czas trwania umowy jest wyraźnie określony.
• Nie podpisuj umowy, która umożliwia dokonanie zmiany okresu obowiązywania umowy wyłącznie według własnego uznania armatora. Każda zmiana uzgodnionego okresu obowiązywania umowy powinna być za obopólną zgodą.
• Zawsze upewnij się, że umowa wyraźnie określa wysokość płacy podstawowej i upewnij się, że podstawowe godziny pracy są jasno określone (na przykład 40, 44 lub 48 tygodniowo). Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO) stwierdza, że podstawowe godziny pracy powinny wynosić maksymalnie 48 tygodniowo (208 miesięcznie).
• Upewnij się, że umowa wyraźnie określa, jak nadgodziny zostaną wypłacone i w jakiej wysokości. Może być wypłacana jednakowa stawka godzinowa za wszystkie przepracowane godziny powyżej kwoty podstawowej. Lub może być miesięczna ustalona kwota za gwarantowaną liczbę nadgodzin, w takim przypadku należy wyraźnie podać stawkę za każdą przepracowaną godzinę, ponad gwarantowaną nadgodzinę. ILO stwierdza, że wszystkie godziny nadliczbowe należy płacić co najmniej w wysokości 1,25 x normalnej stawki godzinowej.
• Upewnij się, że umowa wyraźnie określa liczbę dni płatnego urlopu miesięcznie. ILO stwierdza, że urlop płatny nie powinien wynosić mniej niż 30 dni w roku (2,5 dnia w miesiącu kalendarzowym).
• Upewnij się, że wypłaty płacy zasadniczej, nadgodzin i urlopu są jasno i oddzielnie wyszczególnione w umowie.

• Nie podpisuj umowy, która pozwala armatorowi na wstrzymanie lub zatrzymanie jakiejkolwiek części wynagrodzenia w okresie obowiązywania umowy. Powinieneś mieć prawo do pełnej zapłaty zarobionegowynagrodzenia na koniec każdego miesiąca kalendarzowego.
• Nigdy nie podpisuj umowy, która zawiera jakąkolwiek klauzulę stwierdzającą, że jesteś odpowiedzialny za zapłatę jakiejkolwiek części kosztów związanych z przybyciem na statek lub repatriacją.
• Nie podpisuj umowy, która zawiera klauzulę, która ogranicza Twoje prawo do wstąpienia, kontaktu, konsultacji lub bycia reprezentowanym przez związek zawodowy wybrany przez Ciebie.
• Należy pamiętać, że indywidualna umowa o pracę nie zawsze będzie zawierać szczegóły dodatkowych świadczeń. W związku z tym należy starać się, aby uzyskać potwierdzenie (najlepiej w formie pisemnego porozumienia lub zobowiązania w kontrakcie) jaka rekompensata zostanie wypłacona w przypadku:
Choroby lub urazu w okresie obowiązywania umowy
Śmierci (kwota należna upoważnionemu krewnemu)
Utraty statku
Utraty rzeczy osobistych w wyniku utraty statku
Przedterminowego wypowiedzenia umowy.
• Upewnij się, że otrzymałeś i zachowałeś kopię umowy, którą podpisałeś i zachowujesz.

PAMIĘTAJ ... niezależnie od warunków, każda umowa, którą zawarłeś dobrowolnie, w większości jurysdykcji, będzie uznana za prawnie wiążącą.

Jesteś marynarzem pracującym na kontraktach u zagranicznych armatorów ?

Zapraszamy do OMK / ITF

W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.

Ponadto:
• Oferujemy po 6-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy kosztu kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce i za granicą.

• Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.

• Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.

• Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.

• Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego.

• Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.

• Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)

Wypełnij deklarację na naszej stronie internetowej:

https://www.omk.org.pl/article/567

Może polubisz nas na FB ?

Wydarzyło się 10 czerwca - kalendarium

10 czerwca jest 161 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostały 204 dni. 10 czerwca jest Międzynarodowym Dniem Heraldyki

Heraldyka – jedna z nauk pomocniczych historii, zajmuje się badaniem rozwoju i znaczenia oraz zasadami kształtowania się herbów. Wywodzi się od słowa herold – oznaczającego urzędnika dworskiego, wywołującego nazwiska rycerzy biorących udział w turniejach. W innych językach europejskich nazywana jest podobnie lub słowami pochodzącymi od nazwy herb.

Imieniny obchodzą:

Amancjusz, Amata, Apollo, Asteriusz, Aureliusz, Bogumił, Bogumiła, Cecylia, Diana, Edgar, Henryk, Ingolf, Jan, Maksym, Mauryn, Onufry, Tymoteusz, Wiktorian, Wiktoriana i Wiktorianna.

Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:

1294r. – Książę łęczycki Kazimierz II zginął pod Trojanowem w bitwie z litewskimi rozbójnikami.

1500r. – Wojna polsko-turecka (1485-1503): rozpoczęło się tureckie nieudane oblężenie Bełza.

1856r.– Lokalna gazeta została powiadomiona o odkryciu w wielkopolskim Mikorzynie pierwszego z dwóch tzw. kamieni mikorzyńskich z domniemanymi wyobrażeniami słowiańskich bóstw i napisami runicznymi. W latach 70. XIX wieku uznano odkrycie za oszustwo naukowe.

1900r.. – W Chojnicach doszło do ataku na Żydów oskarżanych o dokonanie rytualnego mordu na gimnazjaliście..

1942r. – Ok. 50 więźniów podjęło próbę ucieczki z obozu Auschwitz-Birkenau, która powiodła się 9 z nich, m.in. aktorowi Augustowi Kowalczykowi. W odwecie następnego dnia Niemcy zamordowali ok. 300 Polaków.

1943r. – W odwecie za pomoc udzieloną Żydom niemiecka
żandarmeria spacyfikowała wieś Hucisko koło Rzeszowa, mordując 21 osób (mieszkańców Huciska oraz sąsiedniej wsi Przewrotne

1970r. – Wskutek zdrady jednego z członków została zdekonspirowana przez SB organizacja antykomunistyczna *Ruch*.

1991r. – Premiera modelu FSO Polonez Caro

Kursy walut (kursy średnie NBP)

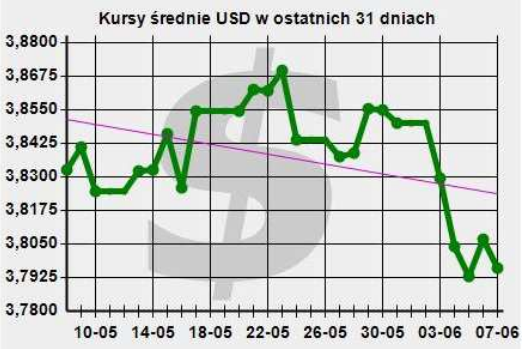

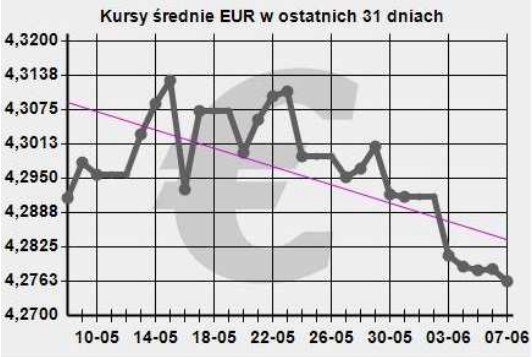

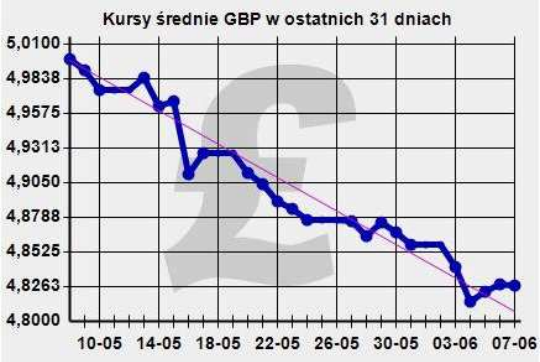

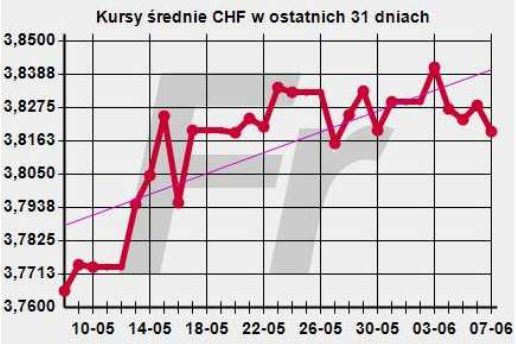

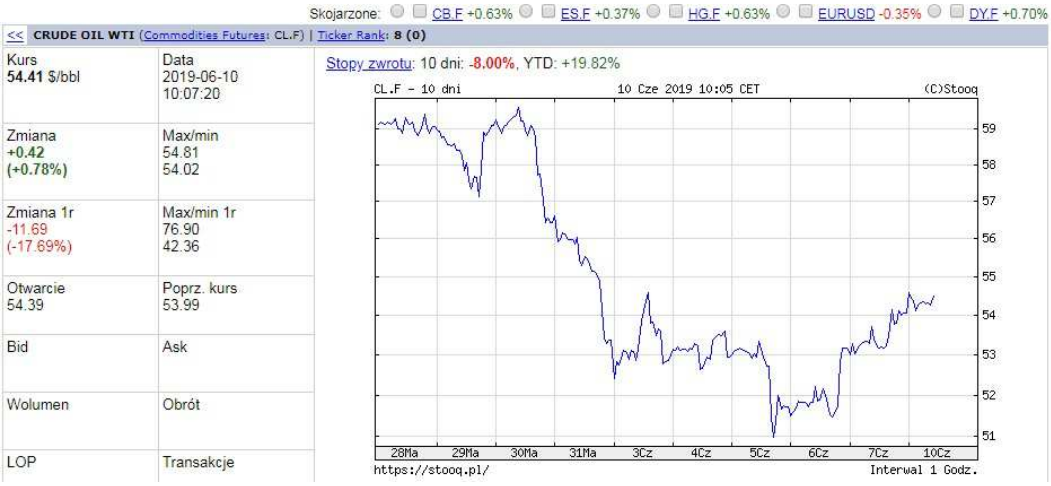

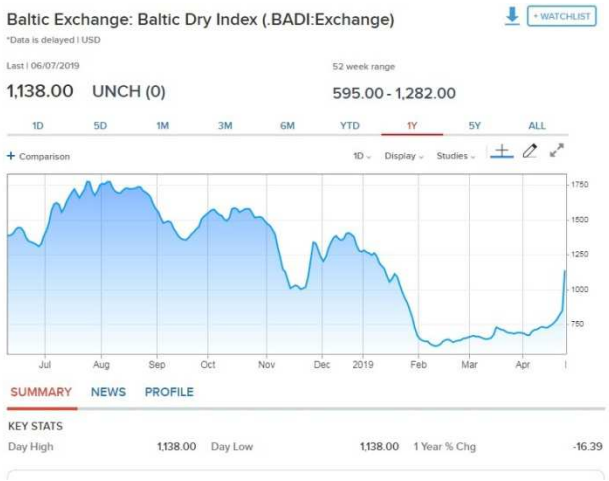

Rozrywka

			5			9		
			1		2			
	9				6	8	2	1
	8					7		2
					9	4		
		5		7			6	
6				8				9
8	1							4
	2		4					

(c) 2019 OnlineSudoku.pl

2	1						6	
	5		4				2	3
				5				
	3					6		
			3		2		1	4
		4			5		9	
				4		7		
		6	7			1		9
	4							

(c) 2019 OnlineSudoku.pl

• • •

Pani kazała na lekcję przygotować dzieciom historyjki z morałem.
Historyjki mieli dzieciom rodzice opowiedzieć. Następnego dnia dzieci po kolei opowiadają, pierwsza jest Małgosia.
- Moja mamusia i tatuś hodują kury - na mięso. Kiedyś kupiliśmy dużo piskląt, rodzice już liczyli ile zarobią, ale większość umarła.
- Nie licz pieniędzy z kurczaków zanim nie dorosną - tak powiedzieli rodzice
- Bardzo ładnie.
Następny Mareczek:
- Moi rodzice mają wylęgarnie kurcząt. Kiedyś kury zniosły dużo jaj, rodzice już liczyli ile zarobią, ale z większości wykluły się koguty.
- Dobrze Mareczku a jaki z tego morał?
- Nie z każdego jajka wylęga się kura - tak powiedzieli rodzice.
- Bardzo ładnie.
No i wreszcie grande finale czyli prymus Jasio (pani łyka valium):
- Ociec to mnie tak powiedzioł: Kiedyś dziadek Staszek w czasie wojny był cicho ciemnym. No i zrzucali go na spadochronie nad Polską. Miał przy sobie tylko mundur, giwere, sto naboi, nóż i butelkę szkockiej whisky.
50 metrów nad ziemią zauważył, że leci w środek niemieckiego garnizonu. Niemcy już go wypatrzyli, więc dziadek Staszek wychlał całą whisky naraz, żeby się nie stłukła, odpiął spadochron i spadł z 20 metrów w sam środek niemieckiego garnizonu. I tu dawajta! Pandemonium! Dziadek Staszek pruje z giwerki! Niemcy walą się na ziemię jak afgańskie domki! Juchy więcej niż na filmach z gubernatorem Arnoldem. Z 80 ubił i jak skończyły mu się pestki wyjął nóż i kosi Niemców jak Boryna zborze. Na 30 klinga poszłaaaa, pozostałych dziadek zatłukł z buta i uciekł...
W klasie konsternacja. Pani, mimo valium - w spazmach, pyta się:
- Śliczna historyjka dziecko, ale jaki morał?
- Też się taty pytałem a on na to: "Nie wku…aj dziadka Staszka jak se popije"